*Adam Lepa**
Łódź–Warszawa

O postawie selektywnego odbioru mediów

Wstęp

Przeciwko mediom w Polsce wytacza się coraz cięższe działa. Dawno już minęły lata, kiedy telewizji przypisywano wyłącznie zarzut kradzieży czasu. Dziś media obciąża się odpowiedzialnością prawie za wszystko, przypisując im mijanie się z prawdą, uzależnienie od nich, manipulowanie społeczeństwem czy zatrucie środowiska informacji.

Tymczasem wnikliwa refleksja pozwala stwierdzić również takie fakty związane z odbiorem mediów, jak: niedostateczne przygotowanie dzieci i młodzieży do prawidłowego posługiwania się nimi, negatywne wzorce ze strony dorosłych czy niedostatek propozycji alternatywnych.

Ponadto, jak wynika z badań i zwykłej obserwacji, odbiorowi mediów towarzyszą niepokojące przyzwyczajenia. I tak np. telewizja odbierana jest „jak idzie”, tzn. jeden program po drugim – aż do zaśnięcia lub całkowitego znużenia. Z kolei o słuchaniu radia decydują najczęściej takie okoliczności, jak: jazda samochodem, sprzątanie mieszkania czy gotowanie obiadu. Głębsza refleksja przed rozpoczęciem odbioru nie jest zjawiskiem często spotykanym.

Przywołane fakty wskazują na problem, którym powinni się zainteresować zarówno nauczyciele i rodzice, jak i ludzie mediów. Przyczynkiem do jego rozwiązania jest niniejsze przedłożenie. Stanowi ono próbę odpowiedzi na dwa pytania: dlaczego ważny jest selektywny odbiór mediów?, jak należy kształtować postawę odbioru selektywnego?

Artykuł składa się z dwóch części, które podyktował rozpatrywany problem.

* Bp Adam Lepa, wykładowca w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi.

W pierwszej części mówi się o istocie selektywności w korzystaniu z mediów oraz o jej znaczeniu w wychowywaniu do nich. Część druga zaś, mająca charakter praktyczny, zawiera zasady kształtowania postawy selektywnego odbioru mediów.

Należy podkreślić, że refleksję nad podjętym problemem powinno się pogłębić stosownymi badaniami, które uwzględniłyby obydwa modele odbioru selektywnego mediów – empiryczny (jak jest) i normatywny (jak powinno być).

Obecnie, gdy trwa debata na temat skutecznej edukacji medialnej, sprawa selektywnego odbioru mediów staje się problemem bardzo aktualnym i ważnym.

I. Istota i znaczenie selektywnego odbioru mediów

W wychowaniu do mediów rolę szczególną spełnia właściwa motywacja. Dlatego w tej części artykułu najpierw sformułowana będzie odpowiedź na pytanie, co to jest selektywny odbiór mediów, a następnie ukazane zostanie jego znaczenie w edukacji w ogóle, a w szczególności w wychowaniu do mediów.

1. Istota selektywnego odbioru mediów

Siła selektywnego odbioru mediów bierze się z faktu, że jest on działaniem stałym, a nie zjawiskiem okazjonalnym czy przypadkowym. Dlatego powinno się go ujmować w kategorii postawy, a nie np. cechy charakterologicznej czy umiejętności, która jest zmienna i nietrwała.

Postawa odbioru selektywnego mediów polega na przemyślanym wyborze publikowanych przez nie treści w oparciu o przyjęte wcześniej i konsekwentnie stosowane kryteria¹.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postawą nazywa się względnie trwałe, pozytywne lub negatywne ustosunkowanie się człowieka do konkretnego przedmiotu, np. osoby, idei, rzeczy, zjawiska, angażujące w nim intelekt, wolę, uczucia i aktywność.

Z definicji postawy wynika, że wyraża się w niej cały człowiek, angażuje ona bowiem wszystkie najważniejsze składniki osobowości (intelekt, wolę, uczucia i aktywność)². Dlatego postawy ludzi są dziś przedmiotem rosnącego zainteresowania zarówno ze strony pedagogów, jak i osób zaangażowanych w życiu publicznym. Wyznaje się zasadę, że kto posiadał postawę, zawładnął całym człowiekiem.

Głównym walorem omawianej postawy jest stałość i konsekwencja w stosowaniu kryteriów. Ich wybór wymaga odpowiedniego namysłu i towarzyszących

¹ A. Lepa, *Media a postawy*, Łódź 2003, s. 117–123.

² J. E. Filloux, *La personnalité*, Paris 1980.

mu motywów. Są różnego typu kryteria wyboru: moralne, religijne, estetyczne, jak również ekonomiczne i polityczne.

Czynnikiem wzmacniającym stosowane kryteria wyboru są konkretne cele, które pragnie zrealizować odbiorca mediów, dokonując w stosunku do nich wyboru selektywnego. Różne mogą być cele: troska o rozwój osobowości (pogłębienie wiedzy, kierowanie emocjami, kształcenie siły woli itp.), zabawa (realizowanie komercyjnego hasła mediów: życie ma być łatwe, lekkie i przyjemne), rozładowanie stresów i zmęczenia (*katharsis*, psychiczne odreagowanie, redukcja napięć lękowych itp.) i inne.

Refleksja nad omawianą postawą prowadzi do wniosku, że nie ma ona charakteru wycinkowego, dorywczego czy tymczasowego, lecz obejmuje globalną aktywność człowieka. W tej dziedzinie funkcjonuje zasada naczyń połączonych. Oznacza to, że postawa selektywnego odbioru mediów jest przejawem zdolności danej jednostki do umiejętnego wybierania w różnych sytuacjach życia. Widać to np. w dziedzinie selekcji informacji, wyboru metod i środków w wykonywanej pracy, w układaniu porządku dnia czy w tworzeniu regulaminu zajęć.

Omawiana postawa, jak każda inna, nie powstaje przypadkowo. Rodzi się w następstwie żmudnej pracy człowieka nad sobą. Od niego też i jego wychowawców uzależnione są jej losy: albo będzie pogłębianą i utrwalaną, albo też będzie słabnąć i całkowicie zaniknąć.

2. Znaczenie selektywnego odbioru mediów

1. Umiejętność selektywnego odbioru jest już sama w sobie cenną wartością. Jej ranga staje się jeszcze wyższa, gdy podniesiona zostaje przez jednostkę do poziomu postawy. Jest znamienne, że wśród najważniejszych postaw, które powinny być realizowane w wychowaniu do mediów, jest zawsze wymieniona postawa selektywnego ich odbioru. Takie są postulaty światłych pedagogów, w tym kierunku idą również publikowane wypowiedzi specjalistów. Należy nadmienić, że postawa selektywnego odbioru mediów wskazywana jest również (obok innych postaw) w dokumentach kościelnych, rozpatrujących problematykę mediów³. Są to np.: soborowy *Dekret o środkach społecznego przekazu* (*Inter mirifica*, nry 3–7); Instrukcja duszpasterska *Zjednoczenie i postęp* (*Communio et progressio*, nry 55, 56); *Wytyczne Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego* (*Orientations*, nry 14, 15); Instrukcja duszpasterska *U progu nowej ery* (*Aetatis novae*, nry 11–13). Dokumenty te przygotowywane są przez międzynarodowe zespoły wybitnych specjalistów.

Należy podkreślić, że kształtowanie postawy selektywnego odbioru mediów lansowane jest przede wszystkim przez zwolenników tej koncepcji edukacji me-

³ *Chiesa e comunicazione sociale. I documenti fondamentali*, red. F. J. Eilers, R. Giannatelli, Torino 1996.

dialnej, która oparta jest na działaniach ściśle pedagogicznych. Nie ogranicza się zatem wyłącznie do dydaktyki, która jedynie o mediach uczy (zapoznaje z ich historią, językiem, podstawami warsztatu itp.)⁴. Dodać należy, że równolegle z kształtowaniem stosownych postaw, w ramach wychowania do mediów, powinno się eliminować postawy negatywne, które powstały w jednostce w następstwie nieprawidłowego kontaktu ze środkami masowego komunikowania (np. postawa makiawelizmu czy postawa uzależnienia się od mediów).

2. Szczególną rolę wytyczają postawie selektywnego odbioru mediów takie zjawiska, jak nadmiar informacji i związany z nim kryzys rozumienia; chaos medialny i funkcjonujący jednocześnie szum informacyjny⁵. Człowiek gubi się dziś nie tylko pod wpływem rosnącej wciąż lawiny informacji, bombardowany tysiącami newsów i wymyślonych sensacji. Traci również orientację w zakresie znaczenia tego, czego doświadcza, zdobywając nowe informacje. Bowiem, jak dowodzą badania, człowiek wprawdzie bardziej pragnie zrozumieć otrzymywane informacje, niż je zapamiętać, to jednak mechanizmy jego pamięci kodują przede wszystkim znaczenie odbieranego doświadczenia, a nie jego treść i wymowę. Negatywną rolę spełnia na tym polu zatrucie informacyjne, które polega na tym, że w mediach o sprawach bardzo ważnych mówi się w taki sposób, jakby one były najmniej ważne i nic nie znaczące – i odwrotnie. W tym miejscu należy również zasygnalizować oddziaływanie perswazyjnych technik wpływania na psychikę człowieka. Skrytość działania zapewnia im wyjątkową skuteczność⁶.

Należy podkreślić, że człowiek współczesny wchodzi w kontakt nie tylko z jednym z ulubionych mediów, do którego się przywiązał i którego jest fanem. Obecnie mówi się już o mediasferze, a więc o specyficznym środowisku utworzonym przez media, które oddziałują na jednostkę⁷. Sytuacja ta w sposób szczególnie wymaga umiejętności selektywnego odbioru mediów. Tym bardziej, że mediasfera człowieka, poprzez nadmiar występujących w niej słów i obrazów, staje się środowiskiem utrudniającym poznawanie rzeczywistości i jej rozumienie.

Wracając do zasygnalizowanych wyżej zjawisk, należy przypomnieć, że nadmiar informacji jest dziś zjawiskiem, które wszędzie daje znać o sobie. Jego rezultatem staje się przeciążenie informacyjne, prowadzące do kryzysu w rozumieniu percypowanych informacji. Z kolei trwający dłużej szum informacyjny, który sprawia, że przekazywana informacja dociera do adresata w stanie skażonym, przyczynia się do powstania chaosu informacyjnego⁸.

Wymienione zjawiska prowadzą do negatywnych skutków. Na jeden z nich zwrócono uwagę, gdy z badań przeprowadzonych w 2002 r. okazało się, że

⁴ Por. np. L. Masterman, *Teaching the Media*, London 1994.

⁵ O. E. Klapp, *Opóźnienie rozumienia w społeczeństwie informacyjnym*, Przekazy i Opinie, 1983, nr 2, s. 5–15.

⁶ R. Levine, *The Power of Persuasion*, Oxford 2006.

⁷ J. Hartley, *Communication, Cultural and Media Studies*, New York 2005.

⁸ A. Lepa, *O skażeniu infosfery*, Zeszyt Naukowy OWSliZ, 2006, nr 2, s. 19–24.

70% Polaków powyżej 15 roku życia nie rozumie w pełni tekstów, które czyta.

Jak widać z powyższego, w rozwiązywaniu problemów wynikających z nadmiaru informacji istotną rolę spełnić może postawa selektywnego odbioru mediów.

Jest wreszcie zjawisko, którego powstanie i rozwój uzależnione są bardziej od odbiorcy mediów niż od nich samych – zjawisko uzależnienia się od mediów. Obecnie ocenia się szacunkowo, że w Polsce liczba uzależnionych od mediów przekroczyła już 2 mln. osób⁹. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest u użytkowników mediów brak umiejętności dokonywania selekcji. Cecha ta jest charakterystyczna dla wszystkich, którzy zmagają się z jakąkolwiek postacią uzależnienia (alkoholizm, narkomania czy choćby tzw. zakupoholizm).

Badania nad zjawiskiem uzależnienia się od mediów pozwoliły zwrócić wnikliwą uwagę na liczbę godzin, które młody człowiek przeznacza codziennie na odbiór mediów. Dziś, w odniesieniu do najbardziej popularnych mediów – telewizji i Internetu, ten czas wynosi 5 godzin dziennie¹⁰. Problem staje się tym bardziej poważny, że powstają nowe formy uzależnienia się współczesnego człowieka. Jest to związane z narodzinami i rozwojem społeczeństwa konsumpcyjnego¹¹.

Okolicznością, która ułatwia proces uzależnienia się od mediów, jest funkcjonująca w nich dominacja obrazu. Za pośrednictwem mediów ikonicznych obraz dominuje w najważniejszych środowiskach człowieka, w szczególności zaś w środowisku rodziny¹². Jednym z bezpośrednich następstw dominacji obrazu jest marginalizacja słowa, która wpływa negatywnie na rozwój umysłowy człowieka i jego komunikację z innymi ludźmi¹³.

Niezwykle aktywną rolę w odbiorze mediów spełnia iluzja¹⁴. Dzięki jej powszechnej obecności, media są w stanie w sposób dotąd niespotykany oddziaływać na uczucia młodego człowieka, wywołując lęk, złość, zemstę, a także przejawy agresji. Dziś mówi się wprost o dyktaturze uczuć i podkreśla się, że jest ona zdolna do przeprowadzenia „kolonizacji” intelektu człowieka¹⁵.

Człowiek nie jest w stanie rozwiązać osobistych problemów, które wynikają z przedstawionych zjawisk – bez stałej zdolności do selektywnego odbioru treści, które na co dzień oferują mu media.

⁹ A. Lepa, *Mass media – uzależnienie czy rozwój?*, Tygiel Kultury, 2004, nr 10–12, s. 127–131.

¹⁰ W. Pawlak, *Oczekiwania społeczne wobec telewizji w badaniach OBOP*, w: *Media wizualne w zwierciadle społecznym*, Warszawa 1999, s. 49–54; S. Budzik, *Internet i rzeczywistość wirtualna*, w: *Sacrum i kultura*, red. R. Rubinkiewicz, S. Zięba, Lublin 2000, s. 307–313.

¹¹ J. Baudrillard, *La société de consommation*, Paris 2002; N. Herpin, *Sociologie de la consommation*, Paris 2004.

¹² J. Izdebska, *Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka*, Edukacja, 2000, nr 4, s. 29–38.

¹³ T. Paszkowska, *Integrująca rola słowa*, Lublin 2000; A. Zwoliński, *Słowo w relacjach społecznych*, Kraków 2003; Ph. Breton, *Éloge de la parole*, Paris 2003.

¹⁴ R. Quilliot, *L'illusion*, Paris 1996; A. Lepa, *Iluzja w mass mediach*, w: *Oblicza iluzji. Teoria-Krytyka-Interpretacje*, red. H. Kiereś, Toruń 2003, s. 34–49.

¹⁵ X. Couture, *La dictature de l'émotion*, Paris 2005.

3. Zwykła obserwacja, podejmowana w stosunku do środowiska rodzinnego, jak również różnorakie sondaże dowodzą, że użytkowaniu mediów w Polsce zazwyczaj nie towarzyszy wypracowana wcześniej zdolność ich selektywnego odbioru. Temat ten znajduje się często na marginesie spraw, którymi zajmuje się edukacja medialna.

Zjawisko selektywności recepcji mediów badała w 1994 r. Franciszka W. Wawro¹⁶. Grupie 100 osób reprezentujących trzy szkoły średnie (klasa III) zadano dwa główne pytania problemowe: czy młodzież szkół średnich charakteryzuje selektywny odbiór mediów i na jakim poziomie? oraz: jak młodzież ocenia zabiegi ze strony środowisk wychowawczych (rodziny, Kościoła, szkoły), przygotowujące ją do prawidłowego odbioru mediów? Oto kilka wyników z tego badania.

- W badanej grupie najwięcej osób najchętniej korzysta z telewizji (56%), na drugim miejscu znalazło się radio (38%) a na trzecim – prasa (6%).

W zależności od typu szkoły, najczęściej (codziennie) oglądają telewizję uczniowie technikum i szkół zawodowych (86,3 % i 81,4 %). Uczniów ze szkół licealnych, którzy codziennie odbierają telewizję jest odpowiednio mniej – bo 54 %.

- Badanie pozwoliło stwierdzić niski poziom selektywności recepcji u młodych użytkowników mediów. Stwierdzono, że odbiór danego medium jest niemal całkowicie bezrefleksyjny. Odbiorcy kierują się najczęściej upodobaniami konsumpcyjnymi, dokonując wyboru w sposób spontaniczny i niekontrolowany („jak leci”).

- Badanej młodzieży towarzyszy niski poziom krytycyzmu w stosunku do odbieranych treści. Jednocześnie ze strony rodziców brak działań w tym kierunku, aby kształtować krytycyzm u dzieci czy zasadę, by np. media nie rządziły czasem wolnym młodzieży.

- W związku z tym wysuwa się postulat, aby wysiłki zmierzające w kierunku wychowania do mediów wspomagać systematycznie przeprowadzanymi diagnozami poziomu selektywności w odbiorze środków masowego komunikowania – zarówno u dzieci i młodzieży, jak i u dorosłych.

II. Kształtowanie postawy selektywnego odbioru mediów

W pierwszej części artykułu podkreślono, jak dużą rolę spełnia umiejętność odbioru selektywnego w korzystaniu z mediów. Jest ona niezbędna w wychowaniu do mediów, zwłaszcza wtedy, gdy ma rangę postawy. Część druga zawiera wskazania praktyczne, pomocne w formowaniu tej postawy.

¹⁶ F. W. Wawro, *Selektywność recepcji mas- mediów u młodzieży szkół średnich i środowiskowe czynniki kształtujące jej poziom*, Roczniki Nauk Społecznych, 1996, t. XXIV, z. 2, s. 275–314.

1. Czynniki kształtujące postawy

W pracy nad postawami pomaga znajomość ich najważniejszych funkcji¹⁷. Są to: funkcja przystosowawcza, obronna, ekspresywna i poznawcza. W niniejszej refleksji uwzględnia się ich odniesienie do mediów.

Funkcja przystosowawcza postawy pozwala jednostce dostrzec wpływy pozytywne ze strony mediów. Jednocześnie odkrywa ona ich oddziaływanie negatywne, w szczególności zaś niekorzystny wpływ na rozwój osobowy jednostki. Funkcja ta daje znać o sobie zarówno wtedy, gdy korzystanie z mediów odbywa się w zespole osób, jak również w sytuacji, gdy młody człowiek indywidualnie i na sposób partnerski przygotowywany jest do prawidłowego ich odbioru.

Ważną rolę spełnia funkcja o b r o n n a . Funkcjonowanie postawy sprawia, że jednostka doznaje satysfakcji, co z kolei może u niej doprowadzić do poczucia pewności siebie. Wynika to z faktu, że konsekwentna praca nad postawą wiąże się z aktywnym pokonywaniem przeszkód. Pozwala to jednostce zapanować nad kompleksami i uniknąć frustracji. Nie zraża się też trudnościami, których nie brakuje w kształtowaniu postawy selektywnego odbioru mediów.

Dzięki funkcji e k s p r e s y w n e j jednostka zdolna jest uzewnętrznić swój świat wartości. Ujawniana jest wtedy ich hierarchia, a szczególnie jej wartość strukturalna, która wywiera największy wpływ na człowieka. Funkcja ekspresywna pozwala również wykazać jego preferencje medialne. Najpełniej wyraża się w dawaniu świadectwa. Może to mieć swoje odbicie szczególnie w ustosunkowaniu się do problemu prawdy w mediach (świadectwo prawdy).

Funkcja p o z n a w c z a jest komplementarna w stosunku do funkcji ekspresywnej. Z tym, że w większym stopniu przyczynia się do przeżywania rzeczywistości. Spełnia ważną rolę w formułowaniu przez jednostkę ocen i opinii, co w odniesieniu do mediów jest ważne dla innych użytkowników. Funkcja poznawcza przyczynia się też w znacznym stopniu do budowania w jednostce systemu motywacji¹⁸.

Wszystkie czynniki, które kształtują w człowieku postawy, podzielić można na dwie grupy: endogenne i egzogenne. Pierwsze z nich, e n d o g e n n e, wynikają z indywidualnych cech człowieka. Są to: potrzeby, motywacje, inteligencja, charakter, temperament, uzdolnienia, osobiste doświadczenie, zainteresowania i pasje, kondycja psychiczna, jak również życie religijne i moralne.

Zespół czynników endogennych jest u każdego człowieka inny, nawet wtedy, gdy porównywane osoby żyją w identycznych warunkach (np. bliźnięta). Dlate-

¹⁷ R. Thomas, D. Alaphilippe, *Les attitudes*, Paris 1993.

¹⁸ M. Grzywak-Kaczyńska, *Postawy etyczno-społeczne jako czynniki motywujące zachowanie się człowieka*, *Roczniki Filozoficzne*, 1961, t. IX, z. 4, s. 55–75; Th. M. Newcomb, R. H. Turner, Ph. E. Converse, *Psychologia społeczna. Studium interakcji ludzkich*, tłum. z ang., Warszawa 1970, s. 64–67.

go mówi się, że czynniki te są specyficzne dla danej jednostki, czego nie można powiedzieć o czynnikach egzogennych.

Czynniki egzogenne są „widoczne” w swoim oddziaływaniu na postawy jednostki. Ich źródłem jest przede wszystkim środowisko człowieka – naturalne i społeczne¹⁹. W obrębie tego drugiego znajdują się media, które w różny sposób i z różnym skutkiem oddziałują na postawy człowieka. Jedne z tych wpływów kształtują w jednostce postawy pozytywne (np. postawę dialogu, tolerancji, szerokich horyzontów), inne zaś urabiają postawy negatywne (np. wspomnianą już postawę makiawelizmu czy postawę uzależnienia od mediów).

W grupie czynników egzogennych znajdują się jeszcze: człowiek i jego interakcja, działalność wychowawcza oraz wpływy ze strony kultury. Szczególną siłę oddziaływania wykazuje wychowanie. Jeżeli jest działalnością przemyślaną i opartą na autorytecie, może z dużą skutecznością wpływać na postawy jednostki.

Pogłębiona refleksja nad czynnikami wpływającymi na kształtowanie postaw pozwala zrozumieć istotę tzw. metody mediów. Polega ona na tym, że poszczególne media wykazują wysokie kompetencje w wychowaniu do ich odbioru: telewizja do odbioru telewizji, radio do odbioru radia itd.²⁰ Należy oczekiwać, że w związku z tym media ujmowane globalnie powinny dość skutecznie włączyć się do kształtowania odpowiednich postaw, m.in. postawy selektywnego odbioru mediów.

2. Zasady kształtowania postawy selektywnego odbioru mediów

W tej części artykułu prezentowane są najważniejsze zasady, niezbędne w kształtowaniu postawy selektywnego odbioru mediów. Nie jest to próba opracowania technologii wychowania do mediów czy prezentacja praktycznego poradnika na ten temat. Wyłożone zasady są jedynie przyczynkiem do zwięzłego scharakteryzowania tych przedsięwzięć pedagogicznych, które mają prowadzić do ukształtowania w wychowanku postawy selektywnego odbioru mediów.

1. Najpierw należy przedstawić najważniejsze symptomy naszej postawy. Pozwoli to nakreślić jej obraz modelowy. Zabieg ten jest potrzebny do skutecznego kształtowania postawy u młodego człowieka, przygotowywanego do prawidłowego odbioru mediów.

- Postawa zasadniczo wyklucza w jednostce żywiołowość w podejmowaniu decyzji dotyczących odbioru mediów. Nie istnieją też w tym względzie działania automatyczne (np. w odpowiedzi na przeżywaną samotność czy nudę). Oznacza to, że decyzja o wyborze poprzedzona jest wysiłkiem umysłowym i moralnym. Dlatego, dzięki omawianej postawie, jednostka nie odbiera

¹⁹ R. Zaniewski, *Les théories des milieux et pédagogie mésologique*, Tournai 1952, s. 172 n.; M. Bates, *Człowiek i jego środowisko*, tłum. z ang., Warszawa 1967.

²⁰ P. C. Rivoltella, *Media Education*, Roma 2001.

programu radia czy telewizji „jak idzie”, tzn. bez próby selekcji i dokonania najwłaściwszego wyboru.

- Jednostka, przeprowadzając selekcję w odbiorze mediów, kieruje się zawsze stałymi kryteriami, które stosuje niezmiennie i konsekwentnie. Jest świadoma, że ich fundamentem są zasady moralne i do nich mają swoje odniesienie wszystkie kryteria – religijne, estetyczne, społeczne, a także ekonomiczne i polityczne. Kryteria, poprzez regularne stosowanie „hartują” wolę i sprawiają, że dzięki ich wpływowi podejmowanie decyzji w tym zakresie staje się łatwiejsze i pozbawione wahań, a z czasem zapewnia jednostce satysfakcję.

- Człowiek, który w stosunku do mediów kieruje się postawą odbioru selektywnego, zabiega, aby w jego codziennym życiu panował porządek, przestrzegany był harmonogram zajęć, realizowana była dyscyplina pracy i panowała punktualność związana z racjonalnym wykorzystaniem czasu. Źle się czuje, gdy warunki te nie są realizowane, a sam skazany jest na życie w chaosie.

- Jednostka z postawą selektywnego odbioru mediów samodzielnie pracuje nad jej pogłębieniem, dlatego nie akceptuje narzucania jej innych, gotowych już propozycji na temat sposobu spędzania wolnego czasu czy sztuki odbierania mediów.

- Selektywny odbiór wymaga odpowiedniej wiedzy na temat mediów oraz ich funkcjonowania. Tym bardziej, że podejmowane decyzje powinny być poprzedzone refleksją, oceną sytuacji i świadomością, że dany wybór będzie najbardziej korzystny. Niekiedy selekcja powinna być poprzedzona rozmową na ten temat z osobą bardziej doświadczoną i kompetentną. Wtedy niezbędna staje się odpowiednia terminologia, której znajomość ułatwia nawiązanie kontaktu i tworzącą dyskusję²¹.

- Jednostkę, która posługuje się postawą selektywnego odbioru mediów, rozpoznaje się również po tym, że używa ona odpowiednich pomocy, służących do realizowania tej postawy. Przykładowo wymienić należy takie pomoce, jak: recenzja filmowa i teatralna, szczegółowy program radia i telewizji, zasięganie rady u osób z większym doświadczeniem w tej dziedzinie, korzystanie z odpowiednich opracowań, które odnoszą się do wszystkich mediów itp.

2. Znaczenie i rola omawianej postawy skłaniają do podjęcia refleksji nad środkami i sposobami jej kształtowania. Odbywa się ono w formie zróżnicowanej – począwszy od działań w sferze dydaktyki, poprzez kształtowanie kompetencji medialnej, a skończywszy na wychowaniu do mediów²².

- Umiejętność selektywnego traktowania odbieranych treści powinna być formowana w jednostce od najwcześniejszego dzieciństwa. Dotyczyłoby to sfery wspólnych zabaw, spotkań z rówieśnikami, odbywanych razem podróży i podejmowanych prac. Równoległe z tym powinno się eliminować te zachowania

²¹ D. Maingueneau, *Les termes clés de l'analyse du discours*, Paris 1996.

²² J. Gonnet, *Éducation aux médias*, Paris 2001; A. Lepa, *Etyka kompetencji medialnej*, Zeszyt Naukowy OWSliZ, 2006, nr 1, s. 35–40.

jednostki, które nie sprzyjają kształtowaniu postawy odbioru selektywnego, takie, jak np.: kaprys, zachcianka, pozwalanie sobie na „luz”, zbyt łatwe unikanie obowiązków.

- W ramach formowania omawianej postawy należy przekazać młodemu człowiekowi minimum wiedzy na jej temat. Przede wszystkim powinno się go przekonać, że życie codzienne bez selektywnego stosunku do otaczającej rzeczywistości, w tym do mediów, staje się skomplikowane i nieznośne. Prowadzi nawet do chaosu. W związku z tym należy zwrócić uwagę na te zjawiska, które w mediach odwołują od uporządkowanego stylu życia (np. hasła „róbta co chce-ta” czy „wychowanie bez stresów”), a nawet przyczyniają się do osłabienia woli ich odbiorców. Są to: zgoda na nadmiar informacji (Bomba I), uleganie sensacji i plotkarstwu, ekscytacja reklamą czy lekceważenie technik manipulacyjnych.

- W kształtowaniu postawy selektywnego odbioru mediów nie wolno pominąć całego obszaru motywacji. Realizacja tej postawy wiąże się z pokonywaniem licznych i znaczących przeszkód, takich jak np: tendencja do chodzenia po linii najmniejszego oporu, pokusa „słomianego ognia” czy zbyt łatwe zrażanie się trudnościami. W związku z tym należy położyć nacisk na przekazanie młodemu człowiekowi odpowiedniej motywacji, przy czym same motywy nie mogą być „pierwsze z brzegu”, „jakiegokolwiek”, a więc okazjonalne i przypadkowe. Powinny dotyczyć przede wszystkim duchowego dobra jednostki, a więc uwzględniać pełny rozwój jej osobowości.

- Formowanie omawianej postawy powinno angażować najbardziej stosowane ś r o d k i²³. Polecieć należy w związku z tym następujące: rozmowy indywidualne, odbywane systematycznie i we właściwej atmosferze (budowanej na gruncie miłości pedagogicznej), wspólne narady (w rodzinie, grupie uczniów) nad wyborem filmu, a później nad jego oceną. Niech będą również stosowane środki, które są powszechnie znane w edukacji – np. nagroda (za opanowanie kaprysów) czy zawstydzenie dziecka za uleganie zachciankom w odbiorze mediów.

W szkole środkami najczęściej stosowanymi są: pogadanka na temat odbioru selektywnego, spotkanie ze znanym mediologiem czy z osobą, która potrafi wykazać silną wolę i hart ducha, niezbędne w odbiorze selektywnym. Najskuteczniejszym środkiem na tym polu jest świadectwo dawane w tej dziedzinie przez osoby dorosłe²⁴.

Dla osób wierzących ważnym środkiem wychowawczym w urabianiu postawy selektywnego odbioru jest modlitwa o wytrwałość i niezrażanie się trudnościami, a także rachunek sumienia i życie sakramentalne. Skuteczny

²³ Zob. np. K. Sośnicki, *Teoria środków wychowania*, Warszawa 1973; A. Lepa, *Środki wychowania do mediów*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie, 1996, nr 7–8, s. 313–317.

²⁴ M. Nowak, *Cechy językowe tak zwanych świadectw*, w: *Funkcja słowa w ewangelizacji*, red. M. Kamińska, E. Umińska-Tytoń, Łódź 1998, s. 401–414.

okazuje się element ascezy, który postulują m.in. autorzy zachodnioeuropejscy²⁵.

- Skuteczność w formowaniu postawy selektywnego odbioru uzależniona jest w dużej mierze od odpowiednio dobranych metod²⁶. Wymieńmy ważniejsze z nich.

- Metoda „małych kroków”, polegająca na stopniowym podnoszeniu progu trudności, np. przez proponowanie na początku wyborów łatwiejszych. Zamiast polecić natychmiastową rezygnację z obejrzenia konkretnego filmu, można zasugerować inne możliwości w zamian, np. obejrzenie filmu w innym czasie czy w jego miejsce – udział w atrakcyjnej wycieczce.

- Metoda „widzieć – oceniać – działać” prowadzi do pogłębionej analizy tych zjawisk, które wynikają z selektywnego odbioru mediów²⁷. W dużym stopniu metoda ta ułatwia podjęcie decyzji w związku z odbiorem selektywnym. Angażuje bowiem najważniejsze składniki osobowości, które uruchamiane są w sytuacji, gdy człowiek dokonuje oceny, wybiera i postanawia działać.

- Metodą, która powinna być stosowana we wszystkich okresach życia młodego człowieka, lecz przede wszystkim w jego dzieciństwie, jest metoda „kontroli dostępu dziecka do mediów”. Jest szczególnie cenna, ponieważ staje się dobrą sposobnością do spontanicznego rezygnowania z odbioru mediów. Jeżeli kontrola jest realizowana w sposób właściwy, może się przyczynić do utrwalenia odbioru selektywnego.

3. Od zastosowanych środków i metod dużo zależy w kształtowaniu postawy selektywnego odbioru mediów. Jednakże o skuteczności tego kształtowania rozstrzyga w stopniu zdecydowanym osoba, która kieruje tym procesem (nauczyciel, wychowawca, ojciec, matka). Właśnie ta osoba dobiera właściwe środki i metody i wchodzi w najbardziej korzystne relacje osobowe z młodym człowiekiem. Żadna z postaw, które są niezbędne w wychowaniu do mediów, nie wymaga w takim stopniu pomocy drugiego człowieka, jak właśnie postawa selektywnego odbioru. Nie trzeba tłumaczyć, że wychowawca w wypełnianiu tego zadania powinien wykazywać maksimum delikatności, a zarazem elementarne zdecydowanie; realną ocenę rzeczywistości i zaufanie wobec wychowanka; optymizm i stałą wolę spieszenia z pomocą.

Na zakończenie przytoczmy mądrą radę, jakiej kiedyś papież Paweł VI udzielał pedagogom. Tak mówił w 1975 r. w słynnej adhortacji o ewangelizacji w świecie współczesnym: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN, nr 41). Od tamtych czasów wiele się zmieniło, jednak świadek pozostał kimś niezwykle ważnym i niezastąpionym.

²⁵ Zob. np. Z. Lorenzi, *Educare ai media*, Trento 1982; A. Gauthier, *L'impact de l'image*, Paris 1993.

²⁶ Y. Bourron, *Audiovisuel: Pédagogie et communication*, Paris 1980; G. Palmade, *Les méthodes en pédagogie*, Paris 1999, s. 48–99.

²⁷ Por. J. Salomé, *Parlare, capire, comunicare*, Torino 1998.

Nigdy polskiej szkole nie byli tak bardzo potrzebni świadkowie, jak właśnie dziś. Świadkowie, tzn. sprawdzone autorytety, ludzie, którzy w swojej epoce są dla innych niezawodnym drogowskazem i najszlachetniejszą inspiracją w pogłębianiu prawdy i miłości. Również w dziele wychowania do mediów.

O postawie selektywnego odbioru mediów

W artykule omawia się jedną z głównych postaw, które powinny być kształtowane w ramach wychowania do mediów. O postawie selektywnego odbioru mediów pisze się niewiele. Najwięcej uwagi poświęca się postawie krytycznej. Jest to związane z faktem, że obecnie w edukacji medialnej kładzie się nacisk na poznawanie mediów i ich rozumienie. W następstwie tego cała formacja medialna sprowadzana jest do dydaktyki, a jednocześnie pomijane jest zagadnienie kształtowania stosownych postaw i eliminowania tych, które powstają wskutek nieprawidłowego odbioru mediów.

Prezentowany tekst składa się z dwóch części. W pierwszej omawia się istotę i znaczenie selektywnego odbioru mediów, w drugiej zaś przedstawia się zasady kształtowania postawy ich selektywnego odbioru. W związku z tym rozpatrywane są zarówno środki, jak i metody, które powinny być stosowane w procesie kształtowania omawianej postawy.

Podkreśla się ponadto znaczącą rolę postawy selektywnego odbioru mediów w jej konfrontacji z takimi zjawiskami, jak: nadmiar informacji i jej niezrozumienie, uzależnienie się od mediów, automanipulacja. Problematyka ta powinna zainteresować rodziców, nauczycieli, a także ludzi mediów, słowem – wszystkich, na których spoczywa obowiązek wychowywania do mediów.

On selective reception of media (summary)

This paper discusses one of the main attitudes that should be formed within media education. The approach of selective reception of media is not much written about since most of the attention is given to a critical attitude. This results from the fact that currently media education is dominated by media cognition and understanding. Consequently, the whole media education is reduced to didactics and other aspects such as shaping appropriate attitudes and eliminating those that result from an inappropriate reception of media are omitted.

This paper consists of two parts. The first one deals with the core and significance of selective reception of media, whereas the second one provides an account of the principles of shaping the approach of selective reception of media. Therefore, both means and methods that should be applied in the process of shaping the attitude in question are discussed.

It is stressed that the position of selective reception of media has a significant role in relation to such phenomena as excess of information, misunderstanding of information, addiction to media, and automanipulation. These issues should be of interest to parents, teachers, and media people, i.e. all those who are responsible for media education.